



Kącik motoryza-

Jak góral prosi ojca o pożyczanie volkswagena? -das auto?

Mateusz Kossak

Jaki jest najbezpieczniejszy samochód świata? -vw transporter, a zwłaszcza w kolorze grantowym, z zakratowanymi szybami i napisem POLICJA

Kiedy maluch osiąga największą prędkość? -Kiedy jest holowany

Samochód skręca w prawo, które koło się nie kręci? -zapasowe

Ranking najszybszych i najdroższych samochodów

Top 5 najszybszych:

- 1.Hennessy Venom (434km/h)
- 2.Bugatti Veyron Super Sport (431km/h)
- 3.Koenigsegg AGERA R (418km/h)
- 4.SSC Ultimate Aero (413km/h)
- 5.9FF GT9-R (413km/h)



Top 5 najdroższych:

- 1.Bugatti Veyron (6,000,065.00 PLN)
- 2.Ferrari Enzo (3,529,450.00 PLN)
- 3.Pagani Zonda C12 F (2,615,322.45 PLN)
- 4.Koenigsegg CCX (2,117,670.00 PLN)
- 5.Porsche Carrera GT (1,708,253.80 PLN)



Darek Ważny kl. V

Rozwiązania zadań konkursu modowego Czyje to ubranie? 1. Natalia Skubis 2. Oliwia Małysa 3. Mateusz Mazurek, 4 Marysia Żuk, 5 Hubert Paraszczyn 6 Natalia Szywał, 7 Natalia Szywał 8 EwelinaKopciuch, 9 Iza Jakubiec, 9 Anna Kołodziej. Niestety nikt nie udzielił poprawnej odpowiedzi.

Zespół redakcyjny:

kl 4a : Kinga Zaremska, Ewelina Kopciuch, Iza Jakubiec
kl.4b Kinga Kaczorowska, Ola Bundyra,
kl 5 Marysia Żuk, Martyna Szywał
kl 6 a Natalia Lisowska, Paulina Tomków, Ewa Marciniuszyn,
kl 6b Gabrysia Domagalska, Natalia Mazepa, Oliwia Cencora

Opiekun: P. Anna Kołodziej, edytorzy P. Marta Rydzewska i Leokadia Zaborniak

Liczymy na współpracę. Każdy może napisać tekst na wybrane przez redakcję tematy i przesłać na adres gazetki:

gazetkaciesz@interia.pl

SZKOLNIAK

Gazetka Szkoły Podstawowej w Cieszanowie

Numer 2

Rok szkolny 2014/2015

Czerwiec



*Wszystkim życzymy
udanego wypoczynku*

Niech żyją wakacje !!!



BEZPIECZNE WAKACJE

Wakacje to okres, w którym dużo przebywamy na podwórku i dużo podróżujemy. To czas fantastycznej zabawy i odpoczynku od szkoły! Chcielibyśmy trochę o was zadbać, żeby ta zabawa była udana od A do Z, bez smutnego zakończenia. Oto kilka rad, które warto zapamiętać, żeby wakacje były super bezpieczne i przyjemne:

NAD WODĄ



Pierwsza zasada jest najważniejsza: zawsze, ale to ZAAAAWSZE wchodzimy do wody tylko i wyłącznie pod opieką dorosłych. Kąpać się należy tylko w miejscach do tego przeznaczonych, strzeżonych. Tam czuwa ratownik! Jeśli na plaży widzicie czerwoną flagę - oznacza ona zakaz kąpieli. Biała flaga - wszystko ok, można śmiało się pluskać w

wodzie.

Leżycie sobie na ręczniku, opalacie się i postanawiacie skoczyć do wody. UWAGA! Rozgrzana skóra + zimna woda może = szok! Dlatego wchodzimy do wody powoli.

W trakcie korzystania z różnego rodzaju sprzętów wodnych: łódek, kajaków, rowerów wodnych itp. każdy powinien mieć na sobie kamizelkę ratunkową.

Z wodą nie ma żartów!



OPALANKO

Tutaj też trzeba uważać. Skóra potrzebuje specjalnych kremów z filtrami ochronnymi. Na głowę dobrze jest zakładać jakąś jasną czapkę, w przeciwnym przypadku grozi wam udar.



ROBALE

W lecie musimy uważać na osy i szerszenie. Kiedy spotkacie gdzieś gniazdo os, to przenigdy nie rzucajcie w nie kamieniami, nie dotykajcie go, tylko uciekajcie jak najdalej. Wściekły rój os lub szerszeni może nawet zabić. Jeśli gniazdo jest blisko waszego domu, powiedzcie o tym rodzicom. Oni powinni zadzwonić po strażaków - ci mają specjalne stroje i sprzęt, dzięki któremu usuną nieproszonych gości.



W LESIE ZIELONYM

Las jest piękny latem, ale bardzo biedny. Często ze względu na gorąco i suszę drzewom grożą pożary. Nie zostawiamy w nim śmieci, zwłaszcza szklanych butelek. Padające przez nie promienie słoneczne mogą wywołać ogień. Ogniska można rozpalać tylko w specjalnie wyznaczonych do tego miejscach

FAKTY SPORTOWE

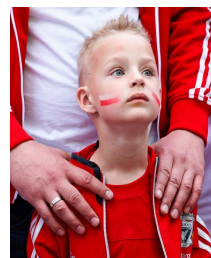
O pierwsze miejsce w lidze walczą dwa zespoły: Legia Warszawa i Lech Poznań. W ostatniej kolejce Legia wygrała z Pogonią Szczecin 1:0, a Lech zwyciężył z Lechią Gdańsk 2:1. Który zespół zostanie mistrzem? Łukasz Gelmuda kl. IV b



W dniu 6 czerwca 2015 roku na Stadionie Olimpijskim w Berlinie odbył się finał piłkarskiej Ligi Mistrzów pomiędzy FC Barceloną a Juventusem. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem „Katalończyków” (FC Barcelona) 3:1. Już w 4. minucie Ivan Rakitić pokonał Gianluigiego Buffona po pięknej akcji. Do przerwy Barcelona prowadzi 1:0. W II połowie w 58. minucie Alvaro Morata zaskoczył Ter Stegena i było 1:1. W 70. minucie do pustej bramki trafił Luis Suarez. 2 minuty później Neymar Jr. trafił do siatki, ale bramka nie została uznana, gdyż sędzia dopatrzył się ręki Brazylijczyka. W doliczonym czasie gry Neymar Jr. trafił do siatki i zakończył się mecz. Był to 5 triumf Barcy w LM.

Kacper Gajda kl. IV b

W sobotę 13 czerwca odbył się mecz Polska - Gruzja. Jak wszyscy kibice w kraju zasiedliśmy przed telewizorami zaprosiliśmy przyjaciół oraz przygotowaliśmy popcorn, chipsy. W pierwszej połowie było kilka groźnych sytuacji dla naszej drużyny, ale udało nam się utrzymać wynik 0:0. Wszyscy z niecierpliwością czekaliśmy, aż nasza drużyna strzeli pierwszego bramkę. Po голу Arkadiusza Milika trener reprezentacji zarządził zmianę Błaszczykowskiego za Rybusa, gdy ten wszedł na boisko od razu zdobył asystę, a Lewandowski strzelił



bramkę głową. Cały stadion szalał, polscy kibice krzyczeli na cały głos. Kibice Gruzji zamarli na trybunach. W następnych dwóch doliczonych minutach Lewandowski strzelił dwie bramki i zdobył hat-tricka. Kibice oszaleli ze szczęścia, wszyscy świętowali zwycięstwo z Gruzją, które zapewniło nam przejście do finału. My w domach również odtanńczyliśmy taniec zwycięstwa. To był niezapomniany mecz.

Michał Macko, Kamil Franus, Przemek Jabłoński, Norbert Welc, Malwina Dobrowolska kl. III b

KĄCIK MODY



W sezonie wiosna/lato modne będą:

1. **Denim** - mogłoby wydawać się, że to strasznie banalny i już przestarzały trend. Jednak w modzie trendy zataczają koło.



2. **Przezroczystość** - w poprzednim sezonie przezroczystości odkrywały subtelnie niektóre części ciała. W nowym sezonie będą znacznie bardziej odważne.



3. **Frędzle** - powrócą znów do łask. Pojawia się nie tylko na dodatkach, ale także jako elementy stroju. Idealne do stworzenia stylizacji, indiańskiej, gipsy albo stylu hipisowskiego.



4. **Skóra** - różne ciekawe połączenie skóry z innym materiałem lub skóry w dwóch różnych kolorach.



5. **Lata 70.** - powrócą trendy z tamtych czasów. Modne będą najróżniejsze połączenie wzorzystych tkanin, koszulki polo, siateczkowe szorty, kolory i kwiaty.



6. **Styl militarny** - w połączeniu z innymi stylami. Kolor oliwkowy, khaki oraz duże kieszenie i muszkietierki.

~Patrycja Tarnawska i Justyna Pomykała ;) kl. VI a

BURZA



Nawet Ci, którzy się nie boją burzy, powinni pewne rzeczy wiedzieć. Jeśli zaskoczy nas gdzieś burza, to nie chowajmy się pod drzewami. One przyciągają pioruny. Jak najszybciej powinniśmy schować się w jakimś budynku, bo te posiadają piorunochrony! Można też skryć się w samochodzie. Powyłączajcie telefony komórkowe, żeby one nie ściągnęły błyskawic!

ZGUBY I KOLEDZY

Zgubiliście gdzieś na plaży rodziców? Nie możecie ich znaleźć? Pojdźcie do ratownika lub kogoś dorosłego i poproście o pomoc. Powiedzcie, jak się nazywacie, ile macie lat i skąd przyjechaliście. Uważajcie także na różnych koloniach i obozach. Czasem w towarzystwie pojawiają się różne głupie pomysły. Jeśli tylko macie wrażenie, że mogą się źle skończyć - nie bierzcie udziału w takich zabawach. Nie musicie nikomu udowadniać, że jesteście fajni czy odważni.



Uff... Prawie koniec. Jeszcze tylko uważajcie na siebie na drogach. No! Tak przygotowanych możemy was puścić na wakacje. Bawcie się wesoło, wracajcie cali i zdrowi!

Przeprowadziłyśmy ankietę wśród uczniów naszej szkoły „Jak spędzamy wakacje?”

Większość zapytanych osób odpowiedziała, że w czasie wakacji spędza wolny czas aktywnie. Wszyscy zapytani uczniowie jeżdżą rowerami, zdecydowana większość jeździ na rolkach. Ulubionym zajęciem chłopaków jest gra w piłkę nożną. Wszyscy spędzają wakacje z rodziną, często u dziadków, połowa z nich gdzieś wyjeżdża - najbardziej popularny kierunek to morze, góry są zdecydowanie mniej popularne. Na zorganizowane obozy i kolonie wybiera się niewiele osób. Co dziwne, mniej niż połowa uczniów spotyka się i bawi z przyjaciółmi.



Izabela Jakubiec, Emilia Sopol kl IV a





DZIEŃ MATKI

26 maja w naszej szkole w klasach I- V odbyły się uroczystości związane z Dniem Matki. Uczniowie od rana przygotowywali się do przybycia mam dekorowali klasy, przygotowywali poczęstunek, aby je jak najlepiej ugościć. Były wierszyki, piosenki i małe podarunki dla każdej mamy. Wszyscy byli bardzo szczęśliwi i radośni, a najważniejsze było to, że każda mama wychodziła ze szkoły z szerokim uśmiechem na ustach.



Rzeźbienie nie jest Pana głównym zajęciem. Czy mógłby Pan powiedzieć coś więcej o swojej pracy?

Tak, rzeźbiarstwo to moja pasja. Moim głównym zajęciem na co dzień jest praca w szkole, ponieważ jestem nauczycielem wychowania fizycznego i pracuję w Szkole Podstawowej w Rudzie Różanieckiej.

Czy sprzedaje Pan swoje prace?

Jeśli znajdzie się pasjonat moich prac z drewna, oczywiście że sprzedaje. Jeśli komuś podoba się to co ja tworzę z kawałka drewna, jest to dodatkowa satysfakcja dla mnie i uwiecznienie nieprzespanych nocy.

Jaki jest stosunek rodziny do Pana hobby?

Rodzina ma bardzo pozytywny stosunek do tego, co robię. Tym bardziej, że bardzo podobają im się moje prace i jest to fajne. Razem ze mną jeżdżą na różne wystawy i konkursy. Tak więc rodzinę i hobby da się połączyć i czerpać z tego wspólnie radość. Rzeźbiarstwo uczy opanowania i cierpliwości, a to w mojej codziennej pracy bardzo się przydaje.

Czy pamięta Pan swoją pierwszą rzeźbę?

Moją pierwszą rzeźbą była deska pod trofeum wędkarskie pod głowę złowionej ryby.

Ile czasu potrzeba aby osiągnąć wprawę w rzeźbiarstwie?

Do tego potrzeba bardzo dużo czasu i cierpliwości. Tworząc kolejne rzeźby, nabywa się nowego doświadczenia. Bardzo ważna jest praca dłuta, tak więc dobre dłuto to połowa sukcesu. Reszta to cierpliwość, talent i jeszcze raz cierpliwość do samego siebie i tego, co się robi.

Czy ma Pan swoją ulubioną rzeźbę?

Do każdej rzeźby mam indywidualny stosunek. Każdy swój nowy twór traktuję wyjątkowo i każda podoba mi się inaczej. Bardzo dużo od siebie wymagam i w każdej rzeźbie, mimo że innym ona się podoba, ja bym ciągle coś zmienił i zrobił inaczej. Ale to jest fajne uczucie, bo wiem że jeszcze przede mną bardzo długa droga i wiem, że nie będę się nudził w życiu, bo oprócz Rodziny, którą stawiam na pierwszym miejscu, pracy, jest jeszcze coś - to Tajemnica i pasja zaklęta w drewnie. Mam swoją ulubioną rzeźbę, są to dłonie „Stworzenie Adama” na wzór fresku z kaplicy Sykstyńskiej w Watykanie.

Czy planuje Pan prowadzenie warsztatów dla zainteresowanych?

Na razie z braku czasu nie. Ale zobaczymy, może kiedyś.

Kinga Kaczorowska kl.IV b

Pan Jerzy Pałczyński zajmuje się rzeźbiarstwem. Jego prace można było ostatnio podziwiać w Publicznej Bibliotece w Cieszanowie, gdzie odbyła się ich wystawa. Postanowiłam zapytać o kilka rzeczy, które mnie zainteresowały.

Jak to się stało, że rzeźbiarstwo stało się Pana pasją?

Każdy z nas w życiu stawia sobie jakiś cel. Niektóre z nich już spełniłem i aby było w życiu ciekawiej, postanowiłem rzeźbić w drewnie. Rzeźbiarstwo jest uzupełnieniem mojej innej pasji jaką jest wędkarstwo. W jesienne i zimowe popołudnia siadam na swoim stołku i tworzę takie cudneńka z drewna.

Niektórzy uważają, że rzeźbiarstwo jest niebezpieczne. Czy to prawda?

Tak jak w każdym zawodzie, tak i w rzeźbiarstwie jest trochę ryzyka. Do bezpiecznych się nie zalicza. Na pewno dłuto w rękach dziecka to niebezpieczeństwo, ale pod okiem doświadczonych i starszych osób nie jest to tak do końca niebezpieczne. Parę zajęć instruktażowych i można coś tam „wydziergać” z drewnianka.

Jaki sprzęt jest potrzebny do rzeźbienia?

Do rzeźbienia potrzebujemy dłuta różnej grubości, papier ścierny do przecierania, różnego rodzaju bejce do malowania, wosk pszczeli no i oczywiście drewno. Ja osobiście rzeźbię w lipie.

Jakie są etapy powstania rzeźby?

Najpierw przygotowuję deskę, w zależności od tego, jaka to ma być rzeźba, następnie odrysowuję wzór tego, co ma powstać, później sięgam po dłuto. Gdy rzeźba jest już prawie gotowa, przecieram papierem, maluję bejcą w różnych odcieniach, suszę, a następnie nakładam wosk pszczeli dla zabezpieczenia rzeźby. Kolejny etap to polerowanie.



CZYM JEST DLA NAS DZIEŃ MAMY?

To dzień, o którym każdy powinien pamiętać, wręczyć swojej mamie jakiś prezent lub złożyć życzenia.

A prócz tego co można zrobić, by mama była zadowolona?

Pomóc jej w sprzątaniu domu i zrobić laurkę, by była szczęśliwa!!

A czy mama powinna się z tego ucieszyć?

Tak, ponieważ każdy prezent zrobiony od dziecka jest lepszy niż ten drogi ze sklepu !!

A w czym możemy pomóc mamie prócz w sprzątaniu?

W czymś co nie jest dla nas trudne.

Karolina Bajek kl. IV b

Za co kochamy mamy?

Za to, że pomagają nam w trudnych chwilach.

Za to, że mają do nas cierpliwość.

Za to, że zawsze mają dla nas czas.

Za to, że nigdy nas nie zawodzi.

Za to, że zawsze nas wspierają.

Za to, że pocieszają nas ,gdy jesteśmy smutni

Ewa Marcinişzyn kl. VI a

Dzień Dziecka to chyba jeden z bardziej lubianych dni w szkole. 1 czerwca 2015 roku był u nas dniem pełnym wrażeń.

Klasy „O” wraz z wychowawcami udały się do „Bajkolandii”. Były gry, zabawy i pyszny poczęstunek. Dla klas I i II zorganizowano wizytę w Wiosce Kozackiej. Uczniowie własnoręcznie robili wędki, łuki, strzelali do tarczy i piekli podpłomyki. Dzięki temu mogli przekonać się, jak żyli ludzie w dawnych czasach. Uczniowie klas III brali udział w zawodach, grach i zabawach na placu zabaw i skateparku. Po zabawie wspólnie przygotowali pyszne kanapki.



Klasy IV - VI rozpoczęły świętowanie dyskoteką. Były tańce i dużo dobrej zabawy. Następnie uczniowie podzielili się na dwie grupy. Rozegrany został turniej w piłkę nożną chłopców. Wzięty w nim udział 4 drużyny złożone z zawodników z różnych klas 4-6. Po turnieju odbyły się zawody dla wszystkich w piłkę ręczną. Zmęczeni sportowcy mogli później posilić

się doskonałymi kanapkami zrobionymi przez dziewczyny z klas 4-6. Po wysiłku na boisku smakowały naprawdę wspaniale.



Gazetka z okazji naszego święta była pyszna!

Dziękujemy!

Czy praca z dziećmi jest trudna?

Nie ma pracy łatwej i trudnej, w każdej pracy jest odpowiedzialność za to, co się robi. Uważam, że praca z dziećmi jest jak niekończąca się opowieść. Praca z dziećmi jest ciekawa i ta właśnie ciekawość cały czas mnie trzyma w tym co robię, bo ja bez dzieciaków nie istnieję. One przychodzą dla mnie i ja jestem dla nich. To w tym zawodzie jest fajne, że człowiek cały czas czuje się potrzebny. A ja kocham to, co robię. A jak dzieci czerpią z tego korzyść i frajdę, to jest dla mnie bardzo motywujące.

Czego uczą karate i jakie cechy charakteru doskonalą?

Karate uczy przede wszystkim dyscypliny, opanowania, pracowitości, szacunku do innych i do samego siebie. Karate uczy również systematyczności, a poprzez starty w zawodach - również pokory. Cały czas się uczymy, czasami metodą prób i błędów. Ta sztuka uczy przede wszystkim perfekcyjności w tym, co się robi. Każdy sukces jest efektem ciężkiej pracy i ja to doskonale wiem. Karate jako sport uczy też zasad fair play.

Czy są zajęcia z karate dla młodzieży i dorosłych? Czy są jakieś ograniczenia wiekowe, zdrowotne?

Są zajęcia dla najmłodszych 5-cio i 6-cio latków, dla dzieci, młodzieży i od dwóch lat istnieje również grupa dla dorosłych. Karate może trenować każdy, bez względu na wiek i płęć. A jeżeli chodzi o ograniczenia zdrowotne, każdy uczestnik zanim wejdzie na salę treningową, przechodzi badania u lekarza medycyny sportowej.

Przypomnijmy wszystkim, gdzie można się zapisać na zajęcia karate?

Na zajęcia można zapisać się od września 2015 r. w Centrum Kultury i Sportu w Cieszanowie.

Czy chciałyby Pani przekazać jakieś słowa czytelnikom?

Życzę wszystkim czytelnikom, aby znaleźli w życiu swoją drogę, niekoniecznie w sporcie, lecz by znaleźli się na drodze, która poprowadzi do większych i mniejszych sukcesów. By im się udało tak jak mnie i by byli szczęśliwi.



Maria Żuk kl. V

LUDZIE Z PASJĄ — PANI ALICJA PAŁCZYŃSKA

Wiele osób z naszej miejscowości, zarówno dzieci jak i dorośli, bierze udział w zajęciach karate. Niektórzy z nich osiągają nawet znaczne sukcesy, inni robią to dla utrzymania dobrej formy. Postanowiłam porozmawiać z Panią Alicją Pałczyńską, która prowadzi treningi karate.

Skąd u Pani pasja do tej właśnie dyscypliny sportu?

Może to zabrzmie dziwnie, ale moja fascynacja karate rozpoczęła się od teledysku i piosenki pt. "King Bruce Lee Karate Mistrz", która była popularna w czasach mojego dzieciństwa. Podziwiałam prezentowane chwytty karate i postanowiłam, że ja też mogę się ich nauczyć. Treningi rozpoczęłam u **KARATE FUDOKAN Czesława Stankiewicza 6 DAN**.

Jakie są Pani największe osiągnięcia?

Moim największym osiągnięciem jeżeli chodzi o samo karate jest to, że tyle lat czyli 25 w tym tkwię. A jeżeli chodzi o osiągnięcia na arenie sportowej oprócz wielu medali na Mistrzostwach Polski i Mistrzostwach Europy, to zdobycie dwóch srebrnych medali na Mistrzostwach Świata w Karate Fudokan w Belgradzie w 2011 roku.

Skąd u Pani wziął się pomysł na nauczanie dzieci karate?

To był pomysł raczej na życie. Ja postanowiłam zostać instruktorem karate i tak to się zaczęło. Pracowałam w Lubaczowie, następnie w Cieszanowie. Miałam też propozycję, aby również prowadzić zajęcia w Rzeszowie, jednak postanowiłam zostać tutaj. W Cieszanowie na co dzień pracuję z dziećmi, młodzieżą i dorosłymi.

Od ilu lat poświęca Pani swój czas dzieciom?

Z dziećmi pracuję już 15 lat. Są to niezapomniane, wspaniałe chwile.



22 kwietnia 2015r. w naszej szkole odbyła się akademia z okazji Dnia Ziemi. Przedstawienie opowiadało o losach Ziemi - naszej planety. Śpiewaliśmy piosenki i mówiliśmy ciekawe wiersze. Uczniowie klasy IV b przygotowali scenkę, w której Planeta Ziemia odbyła „poważną” rozmowę z doktorem. Jedna z uczennic zagrała lekarza, który wyleczył Ziemię.

Wyczekiwany punktem programu był pokaz mody ekologicznej. Zaprezentowano stroje na różne okazje. Pojawiła się Panna Młoda, Wiosna, Piosenkarka,

Indianin, Kot i wiele innych ciekawych postaci. Wszyscy wykazali się wielką kreatywnością i niesamowitymi pomysłami. Ja swój strój: sukienkę i parasol zrobiłam z papierowych talerzyków i kolorowego papieru. Wszystkie stroje bardzo się podobały. Jury pod przewodnictwem Pani Dyrektor Szkoły nagrodziło najciekawsze, wszyscy uczestnicy pokazu otrzymali nagrody pocieszenia. Chętnie bierzemy udział w takich konkursach, bo chociaż wymagają trochę pracy, to są okazją do świetnej zabawy. Aleksandra Bundyra, kl IV



DZIEŃ MATEMATYKI



15 maja w naszej szkole odbył się „Dzień Matematyki”. Na 3 lekcji wszystkie klasy od 4 - 6 robiły plakaty o matematyce. Po dzwonku wszyscy udali się na salę gimnastyczną, gdzie odbyła się akademie, w której brały udział uczennice z klasy „6a” i „4a”. Dziewczyny zaprezentowały ciekawe wierszyki, dowcipy i teksty związane z matematyką. W czasie tego występu nasze Panie od matematyki, czyli Pani Teresa Broż i Pani Barbara Dragan zadawały zagadki i przeprowadziły quizy matematyczne. Chętnych do odpowiedzi było bardzo wielu. Nagrodą za poprawną odpowiedź był cukierek. Potem Panie poprosiły o rozstrzygnięcie konkursów m.in. „Klasowy Mistrz Matematyki” i „Najciekawszy plakat o matematyce”. Na początku Pani dyrektor ogłosiła wyniki konkursu na klasowego mistrza matematyki. Wszyscy byli ciekawi, kto zwycięży. Z klasy 4a mistrzem została Ewelina Kopciuch, z klasy 4b Kinga Kaczorowska, z klasy 5 Hubert Paraszczyn, z klasy 6a Kamila Maciejko i Aneta Kowalska, a z 6b Mikołaj Hauzner. Później pani ogłosiła wyniki ostatniego konkursu, czyli na najciekawszy plakat. Zwyciężyła klasa 6b, drugie miejsce zajęła klasa 4a, a trzecie klasa 6a. Wszyscy opuścili salę z uśmiechem na twarzy, ponieważ zrozumieli, że matematyka nie jest taka straszna, jak im się dotychczas zdawało.

Aneta Kowalska kl. VI



W ramach akcji **Polska Biega** 23 maja odbył się bieg na 3 km na trasie Dąbrówka - Chotyłub. Uczestnicy zostali podzieleni na kilka kategorii wiekowych. W grupie najmłodszych zwycięzcami zostali: Hubert Woźniewicz kl. III b oraz Oliwia Kopciuch kl. II. W grupie dorosłych pierwsze miejsce zajął pan Robert Lubsh, drugie pan Wojtek Pałczyński, na trzecim miejscu uplasował się pan Krzysztof Tryniecki, który uczy w-f u w naszej szkole. Postanowiliśmy z nim porozmawiać na temat jego pasji do sportu i biegania.

Co Pana skłoniło do wzięcia udziału w akcji „Polska Biega”?

Lubię biegać i robię to od wielu lat. Akcja „Polska Biega” ma promować bieganie i zachęcić do tej formy aktywności. Uważam, że przykład idzie z góry, więc wziąłem udział w tej imprezie.

Czy długo Pan trenował przed biegiem?

Przed tym konkretnym biegiem nie trenowałem. Jestem aktywny, lubię sport i dzięki temu w każdej chwili jestem gotowy do wzięcia udziału w takim biegu.

Czy dużo ma Pan sukcesów z „Polska Biega”?

Sukcesem jest wziąć udział i im więcej osób stanie na starcie, tym większy sukces tej akcji. Czasem uda się wygrać, czasem jest to inne miejsce, ale w imprezach tego typu najważniejszy jest dla mnie udział.

Czy cieszy się Pan z zajęcia trzeciego miejsca?

Przegrać ze słabszym to jakiś tam może wstyd, przegrać z lepszym od siebie to nic dziwnego. Zarówno Wojtek (2 miejsce) jak i Robert (1) regularnie trenują, biegają, biorą udział w różnych zawodach, okazali się tego dnia lepiej przygotowani. Mnie cieszy uzyskany czas - nie wierzyłem, że pobiegnę tak szybko.

Czy liczył Pan na lepsze miejsce?

Gdy zobaczyłem, że w biegu bierze udział Wojtek Pałczyński i dowiedziałem się, kim jest Robert, którego wcześniej nie znałem, wiedziałem, że będzie trudno o pierwsze miejsce. I miałem rację.

Czy miał Pan jakieś gorsze chwile na trasie?

3 km to krótki bieg, ale wystarczająco długi, żeby mieć gorsze chwile. Chłopaki narzucili mocne tempo, które starałem się wytrzymać i kosztowało mnie to sporo sił, żeby dotrzymać im kroku. Po pierwszym kilometrze wiedziałem, że ich nie pokonam i to była ta gorsza chwila. Ale gdy się pogodziłem z tym faktem, było już OK. Zresztą wtedy mieliśmy już z górki i było łatwiej.

Dziękujemy Panu za rozmowę, życzymy dalszych sukcesów w sporcie. Mamy nadzieję, że uczniowie pójdą w Pana ślady.

Rozmawiała Justyna Pomykała kl. VIa

Przeprowadziłyśmy też sondaż z uczniami klasy IIIa.

Zadałyśmy im następujące pytania :

1. **Czy bardzo stresowaliście się przed sprawdzianem ?**



Zapytałyśmy wszystkich uczniów i okazało się że wszystkie odpowiedzi brzmiały: NIE. Nikt się nie stresował! Bardzo nas to zaskoczyło, jednak pytałyśmy dalej .

2. **Jak myślicie, czy dobrze wam poszło ?**

Uczniowie bez zastanowienia odpowiadali : TAK. Cóż za wiara w siebie i swoje możliwości. Tylko pozazdrościć.



3. **Czy był łatwiejszy niż się spodziewaliście ?**

Tak jak w poprzednich pytaniach uczniowie odpowiadali bez zastanowienia, odpowiedź brzmiała: TAK



4. **Jak długo przygotowywaliście się do tego sprawdzianu ?**

Tym razem było kilka odpowiedzi: 1 dzień, 3 lata, wcale.

5. **Kto wam pomagał w nauce ?**

To pytanie było dla uczniów najtrudniejsze. Tak naprawdę nie wiedzieli, co powiedzieć. Na to pytanie padło chyba najwięcej odpowiedzi. Jednak najwięcej uczniów odpowiedziało, że to ich Pani pomagała im najwięcej.



To nie koniec - zadałyśmy jeszcze jedno pytanie do pani Franus:

1.**Czy dzieci chętnie uczyły się do tego sprawdzianu, czy raczej trochę im się nie chciało ?**



Pani Franus odpowiedziała, że większość dzieci uczyła się bardzo chętnie.

Życzymy wszystkim dzieciom z 3 klasy jak najlepszych wyników i mamy nadzieję, że ich przeczucia się potwierdzą.

Wiadomość z ostatniej chwili.

A jednak mieli rację !

Jak się okazało, wyniki potwierdziły opinie uczniów i większość z nich napisała test bardzo dobrze. Gratulujemy!!!



Natalia Lisowska, Ewa Marcinişzyn kl.VIa

TYDZIEŃ KULTURY JĘZYKA

Poprawna polszczyzna nie boli.

wziąć

wziąć

poszedłem

poszedłem

Co tam pisze?

Co tam jest napisane?

Obecnie wulgarne wyrazy stały się normą językową wielu naszych uczniów. Przekleństwa słyszy się wszędzie, na korytarzu szkolnym, na przystanku autobusowym. Wielu chłopców wzmacnia swe wypowiedzi mocnymi przerywnikami dla podkreślenia swojej ważności, dorosłości, a także dla zabawy, niektórzy z przyzwyczajenia nawet ich nie zauważają. Językowa wulgarność i agresja wystawiają najgorsze świadectwo temu, kto je stosuje. Wyraża to stare polskie porzekadło „Znać dobrze po mowie, co się dzieje w głowie”. Kultura języka to nie tylko brak wulgaryzmów, starajmy się mówić poprawnie.



W ramach trwającego od 27 do 30 kwietnia Tygodnia Kultury Języka w naszej szkole odbyło się szereg wydarzeń promujących piękną i czystą polszczyznę: lekcje wychowawcze "Wulgaryzmy- jak z nimi walczymy?", konkurs frazeologiczny „ Za frazeologią za pan brat”, konkurs recytatorski „Lubimy poezję”, konkurs plastyczny na najciekawszą gazetkę klasową „Nie rób śmietnika ze swojego języka”. Zwyciężyła kl. VIb.

Wzięliśmy również udział w konkursie recytatorskim klas młodszych 1 - 3 i klas starszych 4 - 6. Zwycięzcami zostali:
I miejsce: Zuzanna Sigłowa z klasy 1b
Wśród uczniów starszych:
I miejsce: Gabriela Grzyb z klasy 6b
Zwycięzcy konkursu, otrzymali dyplomy i nagrody książkowe.



ŚWIĘTO PATRONA SZKOŁY

W dniu 15 czerwca obchodzimy Święto Patrona Szkoły. Jest nim Bronisława z Szabatowskich—Wysłouchowa. Uroczystości rozpoczną się o godzinie 8.00 msza świętą. Z tej okazji nasi uczniowie przygotowali montaż słowno-muzyczny. Nie zabraknie też innych atrakcji, będą: zjeżdżalnie, trampolina, zamek. Samorząd szkolny przygotuje zdrowe i smaczne przekąski. Relacja z obchodów, w przyszłym numerze Szkolniaka.



Bronisława Wysłouchowa z Szabatowskich ps. „Biruta”, „Stefania Rokosza” urodziła się 16 czerwca 1896 w Cieszanowie, zmarła 1947 w Londynie.

Pełniła służbę sanitarną na froncie w czasie I wojny światowej. W Polsce niepodległej zajmowała się opieką społeczną nad dziećmi i więźniami. Po wybuchu II wojny światowej od 10 grudnia 1940 brała udział w zadaniach Związku Walki Zbrojnej. W pierwszym okresie do 1 sierpnia 1940 w Służbie Zwycięstwu Polski i ZWZ obszar Lwów prowadziła zadania legalizacyjne, była kurierką do Warszawy.

Zorganizowała Pomocniczą Służbę Kobiet w Polskich Siłach Zbrojnych w ZSRR. Została odznaczona Virtuti Militari V klasy z dniem 1 października 1944.

Nazywam się Natalia. Pamiętacie? W ostatnim numerze pisałyśmy o sprawdzianie klas szóstych. Są już ich wyniki. Oto one.

	Język polski		Matematyka		Język angielski	
	Punkty	% pkt	Punkty	% pkt	Punkty	% pkt
Klasa A	13,9	66,2	12,6	62,9	28,2	70,5
Klasa B	13,1	62,2	9,9	49,7	25,9	64,8

Pani Dyrektor Szkoły Marzena Wilusz oceniła wyniki jako dobre, jednak stwierdziła również, że mogłyby one być jeszcze lepsze. Nad tym będziemy pracować w przyszłym roku.

W tym numerze wspólnie z moją koleżanką Ewą też zajęłyśmy się tematem związanym ze sprawdzianem, ale w klasach trzecich. Z przyjemnością wróciłyśmy w mury budynku, gdzie uczą się nasi młodszy koledzy, a my opuściliśmy go 3 lata temu. Nasza dawna wychowawczyni Pani Małgorzata Franus opowiedziała nam o trzecioteściku. Test składał się z dwóch części: polonistycznej i matematycznej. Każda trwała po 45 min. Nam wydał się dość trudny, jak dla uczniów z klasy trzeciej. Nasza opinie potwierdziła również Pani.



Oczywiście, nie rozmawiałyśmy tylko o sprawdzianie, nie zabrakło też wspomnień z lat, gdy siedziałyśmy w jednej z ławek tej klasy. To bardzo miłe wspomnienia, tym bardziej, że my zupełnie nie pamiętamy stresu związanego z końcowym testem.